

WYROK Z UZASADNIENIEM

Sygn. akt VIII W 725/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2023 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu, VIII Wydział Karny w składzie:

Sędzia SSR Angelika Kurkiewicz

Protokolant st. sekr.sądowy Wojciech Rydzio

w obecności oskarżyciela ---

po rozpoznaniu dnia 16 marca 2023 r. , 9 maja 2023r, 22 czerwca 2023 roku, 12 października 2023 roku.

sprawy:

N. N., s. S. i L. z domu M.,

ur. (...) w T.

obwinionego o to, że:

w dniu 13 kwietnia 2022 r., o godz.21:38, w T., ul. (...), skrzyżowanie z ul. (...), kierując pojazdem marki J. o nr rej. (...), jadąc z kierunku centrum w kierunku B. lewym pasem ul. (...), nie zastosował się do czerwonego światła nadawanego przez sygnalizator S-1, przejeżdżając za ten sygnalizator, w wyniku czego doprowadził do zdarzenia drogowego z pojazdem S. o nr rej. (...), powodując tym na drodze publicznej zagrożenie w bezpieczeństwie w ruchu drogowym,

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 i 3 kw

ORZEKA:

I. Obwinionego N. N. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, tj. wykroczenia z art. 86§1 kw i za to na podstawie art. 86§1 kw wymierza mu karę 1000 zł (tysiąc złotych) grzywny;

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 1450,08 zł (tysiąc czterysta pięćdziesiąt złotych osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie.

Sygn. akt VIII W 725/22

UZASADNIENIE

R. N. w dniu 13 kwietnia 2022 roku poruszał się swoim pojazdem marki J. o nr rej. (...). Około godziny 21:38 jadąc z kierunku centrum T. w kierunku B. lewym pasem ruchu ul. (...), nie zastosował się do czerwonego światła nadawanego przez sygnalizator S-1, przejeżdżając za ten sygnalizator. W chwili dojeżdżania do linii warunkowego zatrzymania przed skrzyżowaniem R. N. poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 108 km/h, mimo obowiązującemu na tym odcinku drogi ograniczeniu prędkości do 50 km/h, co doprowadziło do zaistnienia na drodze publicznej zagrożenia w bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Powyższe postępowanie R. N. doprowadziło do zdarzenia drogowego z pojazdem S. o nr rej. (...) kierowanym przez G. R., który mimo, iż wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej nie

przyczynił się w żaden sposób do zaistniałej kolizji. Wjazd pojazdu kierowanego przez R. N. przy włączonym dla jego kierunku jazdy sygnale czerwonym, spowodowało bowiem utratę pierwszeństwa przejazdu przez pojazd marki S..

DOWODY: zeznania G. R. k.14-15,54v.;

- zeznania J. R. k. 55;
- zeznania T. M. k. 63;
- zeznania Ł. K. k.65;
- notatka służbowa k. 2;
- protokół oględzin k.19-23;
- opinia k.71-85

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swych wyjaśnieniach ww. usiłował wykazać, iż poruszał się w granicach dozwolonej administracyjnie prędkości, a także wjechał na skrzyżowanie na żółtym świetle.

Relacje obwinionego należało potraktować wyłącznie jako element taktyki procesowej. W toku postępowania wykonano wszelkie czynności w celu wyeliminowania wątpliwości jakiego koloru światło było nadawane w momencie wjechania R. N. na skrzyżowanie. Przeprowadzone w sprawie dowody, w tym w szczególności ten o który obrońca obwinionego wnioskował w sprzeczności od wyroku nakazowego- opinia badań wypadków drogowych, wskazuje jednoznacznie, iż sprawcą zdarzenia drogowego z dnia 13 kwietnia 2022 roku był wyłącznie R. N., który wjechał na skrzyżowanie w chwili, gdy dla jego kierunku ruchu wyświetlany był sygnał czerwony, co spowodowało utratę pierwszeństwa przejazdu w stosunku do G. R. poruszającego się pojazdem S.. Nadto wbrew stanowisku obwinionego, R. N. nie poruszał się prędkością do 50 km/h, gdyż przeprowadzona ekspertyza wykazała, że obwiniony poruszał się prędkością co najmniej 108 km/h czyli ponad dwukrotnie przekraczając dopuszczalną. Mając na uwadze powyższe należało uznać, że R. N. nie przedstawił przebiegu zdarzeń zgodnie z prawdą, co wykazało przedmiotowe postępowanie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania G. R.. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwoliła stwierdzić, że ww. przedstawił relację obiektywną i polegającą na prawdzie. Nie ulega wątpliwości, iż mimo, że pokrzywdzony wjechał na ul. (...) z ulicy podporządkowanej, niemniej jednak w żaden sposób nie przyczynił do przedmiotowego zdarzenia drogowego. W toku postępowania ponad wszelką wątpliwość wykazano, że wyłącznie odpowiedzialnym za kolizję była brawura obwinionego.

Sąd przyznał przymiot prawdziwości zeznaniom funkcjonariuszy Policji T. M. i Ł. K.. Świadkowie potwierdzili, iż informacja zawarta w notatce służbowej o poinformowaniu świadków, iż obwiniony wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle jest prawdziwa. Ww. świadkowie wskazali, iż bezpośrednio po zdarzeniu obwiniony przekonywał funkcjonariuszy, iż sygnalizator w chwili wjazdu na skrzyżowanie wskazywał kolor zielony, co jak ustalono i na co Sąd wskazywał nie było prawdą.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania J. R.. Nie ujawniły się okoliczności, które uzasadniałyby poddanie zeznań świadka w wątpliwość.

Sąd odmówił wiary zeznaniom W. K.. Analiza treści jego zeznań w sposób jednoznaczny wskazuje, iż złożył zeznania w celu potwierdzenia nieprawdziwej wersji zaprezentowanej przez obwinionego. Nie ulega wątpliwości, iż sygnalizator wskazywał kolor czerwony, kiedy R. N. wjeżdżał na skrzyżowanie, jak również iż znacznie przekroczył dozwoloną administracyjnie prędkość, co z pewnością było dla W. K. jako pasażera pojazdu marki J. odczuwalne. Należy w tym miejscu wskazać, iż składając zeznania przed Sądem świadkowie są obowiązani do mówienia prawdy. O ile obwiniony może składać wyjaśnienia jakiegokolwiek treści, nawet kłamliwej z uwagi na przysługujące mu prawo do obrony, z

czego R. N. skorzystał, o tyle świadkowi takie uprawnienie nie przysługuje. Przypomnieć zatem należy, że składanie fałszywych lub nieprawdziwych zeznań stanowi przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, o czym świadek winien pamiętać.

Sąd pominął przy ustalaniu stanu faktycznego zeznania Z. R.. Dziewczynka przed zdarzeniem drogowym spała i obudziła się w momencie kolizji. Tym samym nie posiadała istotnych informacji dla poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd uznał, iż opinię biegłego z zakresu wypadków drogowych należy określić jako szczegółową, jasną, pełną i wydaną w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności z uwzględnieniem protokołów sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji oraz materiału poglądowego. W ocenie Sądu biegły poczynił prawidłowe, skrupulatne obliczenia prowadzące do rekonstrukcji przebiegu kolizji, w tym w szczególności oceny zachowania jej uczestników. Ekspertyza zawierała klarowne i logiczne wnioski, które Sąd przyjął jako własne.

Za całkowicie wiarygodne Sąd uznał dowody - dokumenty urzędowe w postaci protokołów oględzin, czy też protokołów badania stanu trzeźwości. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana.

Zgodnie z treścią art. 86 § 1 kw kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym podlega karze grzywny. Już rudymetarna wykładnia tego przepisu daje podstawy do stwierdzenia, iż typ czynu zabronionego ustanowionego owym przepisem jest typem powszechnym tj. takim który może zostać popełniony przez każdą osobę zdatną do ponoszenia odpowiedzialności za wykroczenia. Dodatkowo nie budzi żadnych wątpliwości, iż ów przepis jest typem konkretnego zagrożenia dla dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla zrealizowania owego materialnego skutku konieczne jest więc powstanie na skutek naruszenia przez dany podmiot reguł bezpieczeństwa, zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu tego wykroczenia nieistotne jest czy na skutek owego naruszenia zasad ostrożności doszło do kolizji pojazdów czy innego zdarzenia drogowego.

Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony zrealizował znamiona zarzucanego mu wykroczenia. Wjeżdżając na skrzyżowanie mimo sygnalizowania czerwonego światła dla jego kierunku ruchu, z prędkością co najmniej ponad dwukrotnie wyższą od dopuszczalnej administracyjnie spowodowało na drodze publicznej zagrożenie w bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

Powyższy fakt aktualizował potrzebę zbadania czy owo zachowanie jest społecznie szkodliwe w rozumieniu art. 1 § 1 kw oraz czy obwiniony ponosi winę za tego rodzaju zachowanie. W ocenie Sądu R. N. dopuścił się intencjonalnego naruszenia norm prawa o ruchu drogowym. Nie sposób bowiem uznać, iż obwiniony owych reguł ostrożności dopuścił się nieumyślnie. Tego rodzaju konkluzja biorąc pod uwagę wartość prędkości osiągniętej przez niego byłaby sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. W okolicznościach niniejszej sprawy poziom zawinienia obwinionego nie może być choćby zredukowany poprzez działanie w stanie wyższej konieczności czy innej anormalnej sytuacji motywacyjnej. Brak jest także podstaw do kwestionowania poczytalności obwinionego. Sąd zważył również, iż zachowanie niewątpliwie to było także społecznie szkodliwe, a poziom owej społecznej szkodliwości należy ocenić jako znaczny. W tym zakresie należy odnieść się do stopnia naruszenia reguł ostrożności przez obwinionego, który to poruszał się prędkością o niemal 60 km/h większą od prędkości dopuszczalnej. W związku z powyższym należało ocenić czyn ten był zarówno społecznie szkodliwy jak i zawiniony, co implikowało konieczność uznania R. N. za winnego wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Za przypisane obwinionemu wykroczenie Sąd wymierzył karę grzywny w wysokości 1000 zł. Kara ta w ocenie Sądu będzie stanowić swoistą lekcję dla obwinionego uzmysławiającą mu nieopłacalność naruszania przepisów ruchu drogowego. Jednocześnie kara ta w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu oraz braku okoliczności limitujących winę obwinionego. Tylko kara w takiej wysokości może spełnić również dyrektywy prewencji generalnej.

Rozliczając koszty przedmiotowego procesu Sąd miał na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. To bowiem bezprawny czyn obwinionego implikował prowadzenie w tej sprawie procesu. To również postawa R. N. w toku procesu spowodowała konieczność powołania dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, która to opinia spowodowała znaczącą część wydatków poniesionych w tej sprawie przez Skarb Państwa. W przedmiotowej kwestii warto było zwrócić uwagę na umyślny sposób naruszenia przez obwinionego reguł bezpieczeństwa ruchu drogowym, gdzie naruszenie tych zasad w sposób nieumyślny mogłoby uprawniać do zastosowania art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpk i posiłkowanie się zasadami słuszności. Obwiniony jest osobą młodą, zdolną do pracy, nie posiadającą szczególnych zobowiązań. Stąd też Sąd stoi na stanowisku, iż brak jest też powodów do zwolnienia go z kosztów tymczasowo poniesionych w tym procesie z uwagi na jego sytuację materialną.